

W NASZEJ PARAFII...

pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Radymnie

Nr 118 - 4 marca 2018 r. - III Niedziela Wielkiego Postu



Ewangelia na niedzielę (J 2,13-25)

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus przybył do Jerozolimy. W świątyni zastał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas, sporządziwszy sobie bicz ze sznurów, wypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzucił monety bankierów, a stoły powyrzucił. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Zabierzcie to stąd i z domu mego Ojca nie róbcie targowiska!» Uczniowie Jego przypomnieli

sobie, że napisano: «Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie». W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?» Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo». Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?» On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w Jego imię, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zawierzał im samego siebie, bo wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co jest w człowieku.

Rozważanie:

Dzisiejsza trudna Ewangelia dotyczy każdego z nas. Handlarzem świątyni nie jest tylko człowiek, który zarabia pieniądze i wykorzystuje świątynię do zdobycia honorów, tytułów, przywilejów czy zrobienia kariery. Handlarzem świątynnym jest każdy, kto nadużywa świątyni, aby "robić interesy z Panem Bogiem". W rzeczywistości świątynia ma być miejscem nawrócenia. Cześć oddawana Bogu to cały wymiar życia w Duchu Świętym, to życie w prawdzie, to miłość podobna do miłości Bożej, uniwersalna, nie mająca względu na osoby, nie dająca się stłumić przez cudzołóstwo, zdradę, niesprawiedliwość... Istota kultu nie wyraża się tylko w darze, jaki przynosimy Bogu, ale przede wszystkim w sercach. "Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje" (Mt 6, 21). Jezus nie zamierza ograniczać przestrzeni, w której możemy się modlić i wielbić Boga. Chce nam jednak przypomnieć, że tym miejscem nie jest jedynie budowla, a nawet świątynia naszego ducha, o której mówi św. Paweł. Nowym sanktuarium, Nową Świątynią jest On sam - ukrzyżowany i zmartwychwstały, cierpiący i chwalebny, który żyje dziś w swoim Kościele. W jakich sytuacjach mojego życia Jezus mógłby zareagować gniewem? Co jest źródłem mojego gniewu? W jaki sposób go wyrażam? Czy nie traktuję świątyni jako miejsca "handlu wymiennego"? W jaki sposób przeżywam liturgię i modlitwę? Czy mają one wpływ na moje życie moralne? Co jeszcze muszę uporządkować w moim życiu, by mój dar, moja ofiara była miła Bogu. (ks. Stanisław Biel SJ)

W liturgii obchodzimy:

w niedzielę - **św. Kazimierza**, królewicza; w środę - wspomnienie **św. Perpetuy i Felicyty**, męczennic; we czwartek - **św. Jana Bożego**, zakonnika; w piątek - **św. Franciszki Rzymianki**, zakonnicy.

Dzisiaj przypada dzień imienin Księdza Prałata Kazimierza Goleni, długoletniego proboszcza parafii pw. św. Wawrzyńca w Radymnie.

Drogi Księżu Prałacie Kazimierzu

w tym szczególnym Dniu życzymy obfitych łask Bożych, pogody ducha, wielu sił fizycznych oraz dobrego zdrowia. Życzymy ufności i nadziei w Panu przez kolejne lata życia.

Niech Ksiądz cieszy się światem

i spotykaniem ludźmi, a serce niech przepęlnia miłość.

Szczęść Boże na dalsze piękne i radosne lata życia.



Czytania mszalne:

Niedziela (04.03): Wj 20,1-17 Ps 19 1Kor 1,22-25 J 2,13-25; **poniedziałek (05.03):** 2Krl 5,1-15a Ps 42 Łk 4,24-30; **wtorek (06.03):** Dn 3,25.34-43 Ps 25 Mt 18,21-35; **środa (07.03):** Pwt 4,1.5-9 Ps 147B Mt 5,17-19; **czwartek (08.03):** Jr 7,23-28 Ps 95 Łk 11,14-23; **piątek (09.03):** Oz 14,2-10 Ps 81 Mk 12,28b-34; **sobota (10.03):** Oz 6,1-6 Ps 51 Łk 18,9-14.

Intencje modlitewne - marzec:

Intencja ewangelizacyjna: Aby cały Kościół uznał pilną potrzebę formacji do rozeznania duchowego w aspekcie indywidualnym i wspólnotowym.

Diecezjalna intencja różańcowa: O dar szczerego wielkopostnego nawrócenia dla wszystkich.



O prawdziwej pobożności – rozważanie rekolekcyjne

Czas rekolekcji i początek Wielkiego Postu to okazja do zastanowienia się nad wartością mojej pobożności. Łatwo przyjąć prawdę, że Bóg winien wysłuchiwać ludzi wierzących, bo naprawdę ich słucha. A wobec tych, którzy negują Jego istnienie albo się Mu sprzeciwiają winien być obojętny. To zasada, którą wyznają Izraelici i muzułmanie. Oni swoją pobożność opierają na sprawiedliwości. Izraelita, muzułmanin, a nierzadko niestety także chrześcijanin jest przekonany, że jeśli każdego dnia modli się i stara się wypełniać Boże Prawo, to każda jego modlitwa winna być wysłuchana. A niewierzący powinni być wykluczeni poza obręb działania Bożej łaski. Na pierwsze rzut oka to sprawiedliwe. Z drugiej jednak strony bardzo niebezpieczne. **Kto może stanąć przed Bogiem i powiedzieć mu: „Panie jestem we wszystkim sprawiedliwy. Winienesz mi pomoc w każdej potrzebie”.** Jeżeli tę zasadę przenosimy na relację z Panem Bogiem, idziemy do Niego jak do sklepu. Jeśli mamy pieniądze, możemy poprosić o jakikolwiek towar i dostajemy go. „Boże, odmówiłem modlitwę, byłem w kościele, jestem w miarę wierny przykazaniom, więc powinienesz mi błogosławić i oddalać wszelkie niebezpieczeństwa”.

Taka postawa jest opisana w pierwszym czytaniu z Księgi Izajasza. Izraelici po powrocie z niewoli postanowili odbudować świątynię. Tam chcieli składać ofiary Bogu, by na zasadzie wzajemności otrzymać Jego błogosławieństwo. **Któregoś dnia Izraelici stają przed Bogiem i skarżą się: „Dlaczego pościmy, a Ty nie wejrzałeś? Dlaczego nie wysłuchujesz naszych modlitw? My robimy to, co należy, a Ty uchylasz się od swoich obowiązków”.** Często taka postawa dotyka i nas. Myślimy sobie, że nie jesteśmy tacy źli. Nasza obecność w kościele wynika z naszej wiary. Jesteśmy lepsi od tych, którzy nie chodzą do kościoła i nie modlą się. I pewnie tak jest, jeśli nie żądamy od Boga, na zasadzie handlu wymiennego jego łaskawości i miłości. Taka postawa nie podoba się Bogu. Prawdziwa pobożność nie na tym polega. Może się okazać, że ktoś, kto całe życie chodził do kościoła i modlił się jest w swojej wierze równy bezbożnikowi.

Jezus opowiedział uczniom przypowieść o faryzeuszu i celniku. Pierwszy stanął dumnie przed Bogiem i chełpi się przed Nim swoją sprawiedliwością i pobożnością. Osądza grzesznego celnika i czuje się od niego lepszym. Nie widzi możliwości, by zbliżył się on do Boga. **Faryzeusz uważa, że Bóg powinien go traktować w wyjątkowy sposób.** A celnik nie śmiał oczu podnieść ku Bogu. Uczciwie przyznał, że jest słabym i grzesznym człowiekiem. Przyszedł, by prosić o Boże miłosierdzie. Co mówi Jezus na końcu tej przypowieści? Mówi, że Bóg wysłuchał grzesznika, a nie faryzeusza. Faryzeusz był pewny swej nieskazitelności i nie potrzebował od Boga niczego, tylko prostego handlu. Daj mi dostatnie życie, bo mi się należy za moją pobożność. **A celnik też prosił o Boże błogosławieństwo, ale nie domagał się niczego, bo wiedział, że nie zasłużył na nic.** Biblia nie mówi, czy był zupełnie złym człowiekiem. Zwraca uwagę na jego pokorę. Ona jest pierwszym warunkiem prawdziwej pobożności.

Jeśli ktoś się z Bogiem nie targuje, jeśli nie pogardza innym, może słabszym w oczach ludzi, Bóg wysłuchuje jego modlitwy. Jeśli się ktoś wywyższa nad innych i stawia na równi z Panem, żądając od Niego zapłaty za swoje modlitwy, nie zasługuje na dobroć Boga i zwykle jej nie otrzymuje bez oczyszczenia. Słowo Boże prowokuje nas do refleksji nad źródłem i istotą naszej pobożności. Dlaczego ja się modlę? Z przyzwyczajenia, bo nauczyli mnie tego rodzice i zostało to do dzisiaj. Czy czuję wewnętrzną potrzebę modlitwy? Czy coś mnie ciągnie do świątyni? Nie traktuję modlitwy jako przyzwyczajenie lub środek do uspokojenia swojego sumienia i zyskania

czegoś od Pana Boga. Ja modłę się z miłości i wdzięczności. Jak dziecko, które dziękuje całusem na dobranoc swojej mamie. Jak zakochany, który mówi do swojej wybranki: „Dobrze mi być z tobą”. Na tym polega prawdziwa modlitwa. Jeśli takie uczucia towarzyszą naszej modlitwie, to naprawdę jesteśmy wierzącymi. Bóg żąda od nas szczerości serca. **Człowiek niczym się nie wkupi, by wejść do nieba.** Sami oceniamy innych – Cóż po tym, że ktoś wydeptuje drogę do kościoła, a po powrocie robi piekło w swoim domu. Wiara powinna zmieniać człowieka. **Zewnętrzna pobożność pozbawiona miłości jest dla Boga nic nie warta.** To trudne słowa, bo często odnoszą się do nas.

Bóg pobłogosławi nam, jeśli dojrzałe pomyślimy o naszej pobożności. Aby nasza relacja z Panem Bogiem nie była jak wizyta w supermarkecie, gdzie każdy zachwala swój towar. To relacja bliskich osób, w której obydwie powinny dawać nie licząc na to, czy coś dostaną w zamian. **Bóg się z nami nie targuje. Za szczerą modlitwę, umartwienie odpłaci nam tysiąckrotnie. Sprawiedliwością Boga jest miłosierdzie.** Jak winien jest jedną łaskę, to zaraz da nam dziesięć. Bóg jest jak matka, zatroskana o swoje dziecko. A gdy to dziecko z wdzięczności przyniesie nawet byle jaki bukiet z polnych kwiatów, cała promienieje z radości. Już nie pamięta swojego trudu, jeszcze bardziej kocha swoje dziecko. Cóż my możemy ofiarować Najwyższemu Bogu? Liczy się tylko intencja, z którą się modlimy. To nie słowa są ważne. Pan Jezus powiedział: „**Zanim zacząłeś się modlić, Bóg już wie czego ci potrzeba**”, ale cieszy się naszymi prośbami. Przypomnijmy – pokora i wdzięczność to jest znak prawdziwej wiary. Jeśli nasze modlitwy nie są wysłuchiwane, to może trzeba popatrzeć jaka jest nasza modlitwa. Boga nie mamy zagadać czy zakrzyczeć. Trzeba stanąć wobec Niego i ufnie powierzyć Mu swoją prośbę. Podzielić się z Nim, czym się żyje – swoją biedą, grzechem czy lękiem. Zawsze z ufnością i oddaniem jak dziecko.

Na koniec popatrzymy na wiarę i pobożność naszego patrona Jana Pawła II. Jego modlitwa była bardzo skuteczna. Inaczej niż modlitwa Izraelitów z pierwszego czytania, często w przeciwieństwie do naszej modlitwy. Wiele razy mówiono o uzdrowieniach za sprawą Ojca Świętego. Np. pewna Angielka chora na raka chciała się spotkać z papieżem. Jej choroba była tak zaawansowana, że musiano ją przewieźć samolotem a potem karetką na audiencję. Papież uprzedzony o jej obecności podszedł do niej. **Powiedział do niej jak zwykle: „Pomódlmy się razem”.** Potem ją pogłaskał i pobłogosławił. Kobieta była umierająca. Wydawało się, że nie przeżyje powrotnej podróży. A jednak wróciło do domu. Nazajutrz wstała z łóżka, zaczęła jeść i chodzić, jak gdyby nigdy nic. Później stworzyła w Londynie ośrodek walki z rakiem. Fotograf papieża Arturo Mari pisze, że takich przypadków było bardzo wiele. Wspomina też przykład ze swojej rodziny. Siostra jego żony mieszkała przez długi czas w Rzymie. Jej mąż był attaché wojskowym Ekwadoru w Rzymie. Często uczestniczyli w audiencjach u Ojca Świętego. W kilka miesięcy po powrocie do Ekwadoru szwagierka zachorowała na raka. Arturo Mari zaoferował się z pomocą. Otrzymał dokumentację medyczną pokazał profesorom w Rzymie, lecz ci odpowiedzieli, że są wobec tego stadium choroby bezsilni. Przerzuty było rozsiane po całym organizmie. Szczegółem, który zapamiętał Arturo Mari był kolor szpiku – prawie czarny. Żona papieskiego fotografa zdecydowała się lecieć do chorej siostry, bo według lekarzy zostało jej maksymalnie miesiąc życia. Chciała jednak zabrać ze sobą jakiś przedmiot należący do papieża. Jej prośbę mąż przekazał ks. Mieczysławowi Mokrzyckiemu, a ten dał im należące do Ojca Świętego chusteczkę i różaniec, który Jan Paweł II zawsze trzymał w kieszeni. Arturo Mari powiedział żonie, by położyła na piersi siostry chusteczkę i poprosiła ją, by modliła się na tym różańcu. Ona zrobiła to, a po jakimś czasie nowe analizy pokazały, że choroba się cofnęła. Szpik przybrał normalną barwę. Niezależnie od wyników badań szwagierka Arturo Mari odzyskała siły i zaczęła chodzić. Papieski fotograf opisywał to wydarzenie w dziewięć miesięcy później. Nie odpowiedział na pytanie „Czy był to cud?”, bo uważał, że nie on jest władny odpowiedzieć na to pytanie. **Dał jednak świadectwo wierze, że Jan Paweł II był świętym, których chodził po ziemi.**

Podsumowaniem dzisiejszej nauki niech będą słowa proroka Izajasza: „**Wtedy twoje światło wzejdzie jak zorza i szybko rozkwitnie twe zdrowie. Sprawiedliwość twoja poprzedzać cię będzie, chwała Pańska iść będzie za tobą. Wtedy zawołasz, a Pan odpowie, wezwiesz pomocy, a On rzeknie: «Oto jestem!»**”. Tak bowiem Bóg odpowiada tym, którzy z miłością i pokorą przybliżają się do Niego. Amen. (z rozważania ks. prof. dr hab. Dariusza Dziadosza)



OGŁOSZENIA PARAFIALNE – III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

- DZISIAJ** Msza św. o godz. 11.30 w intencji rejonów I i II. **O godz. 15.15 GORZKIE ŻALE z kazaniem pasyjnym.** Po Gorzkich Żalach zmiany tajemnic różańcowych i Msza św.
Dzisiaj zbiórka do puszek na **Fundusz Misyjny AD GENTES.**
- Zapraszamy parafian na **adorację Najświętszego Sakramentu** w czwartek od godz. 15.00, na nabożeństwo przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II. Z okazji przypadającego w tym dniu Dnia Kobiet modlimy się szczególnie za wszystkie PANIE.
- W piątek o godz. 15.30 Droga Krzyżowa dla dzieci. O godz. 17.00 Msza św. i po niej Droga Krzyżowa dla dorosłych. O godz. 19.00 Droga Krzyżowa dla młodzieży.
- W przyszłą niedzielę Msza św. o godz. 11.30 w intencji rejonów III i IV. **O godz. 15.15 Gorzkie Żale** i Msza św.
- Dziękujemy parafianom za sprzątanie kościoła. Prosimy do sprzątania **w sobotę na godz. 8.00** mieszkańców **os. Jagiełły blok nr 15. mieszkania od 21 do 40.**
- W zakrystii do nabycia paschaliki i baranki Caritas.
- Wydział Nauki Katolickiej w Przemysłu informuje, że przy parafii pw. Bożego Ciała w Jarosławiu zostało powołane Publiczne Katolickie Liceum Ogólnokształcące. Więcej informacji znajduje się na plakacie w gablotce i na stronie internetowej.
- Siostra Dyrektor Parafialnego Przedszkola w Radymnie ogłasza rekrutację dzieci na nowy rok szkolny. Szczegółowe informacje w gablotce.
- W gablotce informacje dotyczące Ekstremalnej Drogi Krzyżowej.

Serdecznie dziękujemy Parafianom za sprzątanie i troskę o piękno naszego kościoła.

W sobotę 10 lutego: Kazimierz BARAN; Stanisław NOWAK; Stanisława LUBAS; Kazimiera GDULA; Władysława CZEPIEL; Elżbieta KUŚNIERZ; Danuta MUDRYJ; Urszula HAJDUK.

W sobotę 17 lutego: Janusz RAK; Róża CZTERNASTEK; Tadeusz BABIŚ; Aneta KORZEPA-DUBIEL; Alicja HNAT; Tomasz ZIELIŃSKI; Marta ZIELIŃSKA; Agata TRUDZIK; Bernadetta MILAN; Kazimierz CHOMA; Łukasz DRATH.

W sobotę 24 lutego: Marek STOPA; Bożena STOPA; Grzegorz STRYCZEK; Aneta STRYCZEK; Józef SŁOMA; Małgorzata SŁOMA; Teresa ŻÓŁTEK.

W sobotę 3 marca: Kazimierz RZAŚA; Elżbieta RZAŚA; Eugeniusz WILMAN; Robert MATUSZEK; Henryka MATUSZEK; Magda MATUSZEK; Teresa GOŁDYŃNIA; Alina SUCHY; Krzysztofa HAWRYŁKO; Małgorzata KACZMAR.

INTENCJE MSZY ŚW. 04/03/2018 - 11/03/2018

04/03/2018 III Niedziela Wielkiego Postu: 08:00 - Za parafian; **10:00** - Za + KAZIMIERZA Nowakowskiego; **11:30** - Za rejon I i II; **16:00** - Gregoriana za + LUDWIKA Tomaszewskiego

05/03/2018 Poniedziałek: 06:30 – 1. O potrzebne łaski dla Ks. Proboszcza; 2. Za + LUDWIKA Andreasika - (T. Szymański); **17:00** – 1. Greg. za + LUDWIKA Tomaszewskiego; 2. Za + EUGENIUSZA Frączka

06/03/2018 Wtorek: 06:30 – 1. O potrzebne łaski dla KSIĘŻY z naszej parafii; 2. Za + LUDWIKA Andreasika - (Sośnica Brzeg); **17:00** – 1. Greg. za + LUDWIKA Tomaszewskiego; 2. Za + ZDZISŁAWA Pypcia

07/03/2018 Środa: 06:30 – 1. Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże błog. i opiekę MB dla ANNY; 2. Za + LUDWIKA Andreasika – (Sośnica Brzeg); **17:00** – 1. O Boże błogostawieństwo, pomyślność i zdrowie dla MIESZKAŃCÓW os. Jagiełły blok nr 6; 2. Gregoriana za + LUDWIKA Tomaszewskiego

08/03/2018 Czwartek: 06:30 – 1. O łaskę zdrowia i opiekę Bożą dla TADEUSZA; 2. Za + LUDWIKA Andreasika – (Sośnica B.); **17:00** – 1. Greg. za + LUDWIKA Tomaszewskiego; 2. Za + KAZIMIERZA Burbeło

09/03/2018 Piątek: 06:30 – 1. Za + RYSZARDA Lesiaka – (siostra Barbara); 2. Za + MAŁGORZATĘ Home – (Ośrodek Zdrowia); **17:00** – 1. Greg. za + LUDWIKA Tomaszewskiego; 2. O powołania kapłańskie i zakonne

10/03/2018 Sobota: 06:30 – 1. Za + STANISŁAWA Kokota w 22 r. śmierci; 2. Za + MIECZYŚLAWA Lesiaka – (Maria); **17:00** – 1. Greg. za + LUDWIKA Tomaszewskiego; 2. Za + STANISŁAWA w 22 r. śmierci

11/03/2018 IV Niedziela Wielkiego Postu: 08:00 - Za parafian; **10:00** - Gregoriana za + LUDWIKA Tomaszewskiego; **11:30** - Za rejon III i IV; **16:00** - Za + MARTĘ Luft – (Przyjaciele syna)

